

Sygn. akt I C 1689/21

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 kwietnia 2022 roku

Sąd Okręgowy w Piotrkowie Trybunalskim, Wydział I Cywilny w składzie następującym:

| | |
|----------------|--------------------------|
| Przewodniczący | Sędzia Ewa Tomczyk |
| Protokolant | sekr. sąd. Dorota Piątek |

po rozpoznaniu w dniu 27 kwietnia 2022 roku w Piotrkowie Trybunalskim na rozprawie

sprawy z powództwa D. P. i M. P.

przeciwko R. Bank (...) z siedziba w W. prowadzącemu w Polsce działalność za pośrednictwem Oddziału R. Bank (...) (Spółka Akcyjna) Oddział w Polsce

o zapłatę i ustalenie

- zasądza od pozwanego R. Bank (...) z siedziba w W. prowadzącego w Polsce działalność za pośrednictwem Oddziału R. Bank (...) (Spółka Akcyjna) Oddział w Polsce łącznie na rzecz powodów D. P. i M. P. kwotę 187.592,60 (sto osiemdziesiąt siedem tysięcy pięćset dziewięćdziesiąt dwa 60/100) złotych oraz 25.011,32 (dwadzieścia pięć tysięcy jedenaście 32/100) franków szwajcarskich wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienia od dnia 11 sierpnia 2021 r. do dnia zapłaty;
- ustala nieistnienie między stronami stosunku prawnego kredytu wynikającego z umowy kredytu nr (...) z dnia 8 lutego 2007 r.;
- zasądza od pozwanego R. Bank (...) z siedziba w W. prowadzącego w Polsce działalność za pośrednictwem oddziału R. Bank (...) (Spółka Akcyjna) Oddział w Polsce łącznie na rzecz powodów D. P. i M. P. kwotę 11.834,00 (jedenaście tysięcy osiemset trzydzieści cztery) złote tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sędzia Ewa Tomczyk

Sygn. akt I C 1689/21

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 20 listopada 2021 r. powodowie D. P. i M. P. wnieśli o:

- zasądzenia od pozwanego R. Bank (...) z siedzibą w W. wykonującego w Polsce działalność gospodarczą w ramach oddziału R. Bank (...) Oddział w Polsce łącznie na ich rzecz kwoty 187.592,60 zł oraz kwoty 25.011,32 CHF wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 11 sierpnia 2021 r. do dnia zapłaty w związku z nieważnością umowy kredytu i pobraniem przez pozwaną świadczeń nienależnych w okresie od 22 lutego 2007 r. do 22 czerwca 2021 r,
- ustalenie nieistnienia pomiędzy stronami stosunku prawnego kredytu wynikającego z umowy kredytu nr (...) sporządzonej dnia 08.02.2007 r.;

ewentualnie, w przypadku uznania przez Sąd umowy zawartej przez strony za mogącą dalej obowiązywać w kształcie pozbawionym zapisów abuzywnych, wnieśli o:

- zasądzenie od strony pozwanej na rzecz powodów łącznie kwoty 50.934,70 zł oraz kwoty 25 011,32 CHF wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 01.08.2021 r. do dnia zapłaty w związku z pobraniem środków tytułem spłaty kredytu w zawyżonej wysokości w okresie od 22.03.2007 r. do 22. Nadto pozew zawierał żądanie zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego w wysokości dwukrotności stawki minimalnej wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia prawomocności wyroku do dnia zapłaty.

06.2021 r.

W uzasadnieniu pozwu powodowie powołali się na nieważność umowy, zarzucając, że zawiera ona klauzule abuzywne w zakresie postanowień integralnego z umową regulaminu w § 2 pkt 12, § 7 ust. 4, § 9 ust. 2 pkt 1 i 2 oraz § 13 ust. 7 regulaminu dotyczących wprowadzenia klauzuli indeksującej świadczenia stron dwoma miernikami wartości określanymi dowolnie przez stronę pozwaną. W ocenie powodów jednak najpierw umowa winna zostać oceniona jako bezwzględnie nieważna w świetle obowiązujących przepisów prawa jeszcze na etapie oceny prawnej jej brzmienia przed dokonaniem kontroli incydentalnej kwestionowanych postanowień. Powodowie w tym zakresie zarzucili niezgodność umowy z przepisami prawa, zasadami współżycia społecznego, zawartej z uchybieniem w zakresie doręczenia kompletnego wzorca umowy zawierającego tabele kursowe. W zakresie kwestionowanych klauzul powodowie wskazali, iż zawarli umowę jako konsumenci, kwestionowane postanowienia nie były z nimi indywidualnie uzgodnione, zostały sformułowane niejednoznacznie oraz kształtują prawa i obowiązki powodów w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami oraz prowadzą do znaczącej nierównowagi praw i obowiązków umownych na szkodę strony powodowej. Utrzymanie stosunku prawnego z pominięciem kwestionowanych czyniłoby umowę sprzeczną z naturą stosunku kredytu indeksowanego, a także brak porozumienia stron co do wszystkich elementów istotnych umowy, co uzasadnia stwierdzenie nieważności umowy kredytu.

W odpowiedzi na pozew pełnomocnik pozwanego wniósł o oddalenie powództwa oraz o zasądzenie od strony powodowej na rzecz pozwanego zwrotu kosztów procesu według norm przepisanych. Pozwany wskazał, że powodowie nie posiadają interesu prawnego ze względu na możliwość dochodzenia dalej idących roszczeń o zapłatę, zaś powództwo o ustalenie stanie się przyczyną sporów w przyszłości. Pozwany zakwestionował roszczenie dochodzone pozwem w całości, podnosząc, że brak jest podstaw do kwestionowania ważności umów, Pozwany zakwestionował także obowiązek zwrotu świadczeń powodów w przypadku nieważności umowy. Pozwany podniósł również zarzut przedawnienia roszczenia.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Pozwany jest następcą prawnym (...) S.A. Spółka Akcyjna Oddział w Polsce.

/bezsporne/

Powodowie D. P. i M. P. chcieli pozyskać środki na nabycie prawa własności nieruchomości do domu jednorodzinnego budowanego przez developera oraz wykończenie i modernizację domu jednorodzinnego. W tym celu odbyli kilka wizyt w różnych bankach. Ostatecznie wyboru P., w którym został zaciągnięty kredyt powodowie dokonali za pośrednictwem firmy (...) będącej pośrednikiem kredytowym. Pośrednik zapewniał, że kredyt ten jest bezpieczny bowiem zmiana kursu waluty oscylować może w granicach 15 %.

/dowód: zeznania powodów – k. 163 odwrot – 164)

W dniu 16 stycznia 2007 roku powodowie złożyli wniosek o przyznanie kredytu hipotecznego, wnioskując o kredyt w kwocie 330.000 zł w walucie (...) na nabycie prawa własności do domu jednorodzinnego budowanego położonego w miejscowości W. przez developera oraz wykończenie i modernizację tego domu - na okres 360 miesięcy. Powodowie złożyli wniosek jako osoby fizyczne nieprowadzące działalności gospodarczej. Wraz z wnioskiem złożyli podpisane

przez siebie „Oświadczenie wnioskodawcy związane z ubieganiem się o kredyt hipoteczny indeksowany do waluty obcej” o treści:

W związku z ubieganiem się o kredyt hipoteczny indeksowany kursem waluty obcej Wnioskodawca oświadcza, iż został zapoznany przez pracownika Banku z kwestią ryzyka kursowego w przypadku udzielenia kredytu indeksowanego do waluty obcej oraz że:

- będąc w pełni świadomym ryzyka kursowego, rezygnuje z możliwości zaciągnięcia kredytu w złotych i dokonuje wyboru zaciągnięcia kredytu indeksowanego do waluty obcej;
- znane mu są postanowienia "Regulaminu kredytu hipotecznego udzielanego przez (...)" w odniesieniu do kredytów indeksowanych do waluty obcej;
- został poinformowany, że aktualna wysokość kursów waluty obcej dostępna jest w placówkach Banku;

jest świadomy, że:

- ponosi ryzyko kursowe związane z wahaniami kursów waluty, do której indeksowany jest kredyt;
- ryzyko kursowe ma wpływ na wysokość zobowiązania względem Banku, wynikającego z Umowy o kredyt oraz na wysokość rat spłaty kredytu;
- kredyt zostanie wypłacony w złotych na zasadach opisanych w ww. Regulaminie;
- saldo zadłużenia kredytu wyrażone jest w walucie obcej, raty kredytu wyrażone są w walucie obcej i podlegają spłacie w złotych na zasadach opisanych w w/w Regulaminie.

/dowód: wniosek kredytowy k.110-111, oświadczenie wnioskodawcy związane z ubieganiem się o kredyt hipoteczny indeksowany do waluty obcej k.135/

W dniu 8 lutego 2007 r. powodowie zawarli z (...) S.A. Spółka Akcyjna Oddział w Polsce umowę kredytu hipotecznego indeksowanego do waluty obcej nr (...), w której przewidziano, że kredyt jest indeksowany do waluty obcej (...). Bank zobowiązał się oddać do dyspozycji powodów kwotę w złotych, która stanowi równowartość kwoty 141.966,01 CHF. Obliczenie równowartości w złotych miało nastąpić według zasad opisanych w Regulaminie.

Równowartość kwoty kredytu na dzień sporządzenia umowy o kredyt wynosiła 329.999,99 zł. Okres kredytowania wynosił 360 miesięcy. Kredyt oprocentowany był wg według zmiennej stopy procentowej, która była ustalana jako suma stopy referencyjnej LIBOR 3M ((...)) oraz stałej marży Banku w wysokości 1,30 punktów procentowych (p.p.). Szczegółowe zasady naliczania odsetek, ustalania wysokości oprocentowania oraz zasady zmiany oprocentowania znajdują się w Regulaminie. (§ 3 ust. 1-3). zabezpieczeniem spłaty kredytu była hipoteka. Od zadłużenia przeterminowanego Bank miał prawo pobierania odsetek o charakterze zmiennym, przy czym szczegółowe zasady naliczania odsetek od zadłużenia przeterminowanego oraz zasady zmiany tego oprocentowania regulował Regulamin. W § 15 przewidziano, że w zakresie nieuregulowanym umową zastosowanie mają postanowienia Regulaminu.

(dowód: umowa kredytu – k. 22-26)

Zgodnie z regulaminem kredytu hipotecznego udzielanego przez (...) przypadku kredytów indeksowanych do waluty obcej (to jest kredytu oprocentowanego wg stopy procentowej opartej na stopie referencyjnej dotyczącej waluty innej niż polska, którego wypłata oraz spłata odbywa się w złotych w oparciu o kurs waluty obcej do złotego według tabeli kursów walut obowiązującej w Banku - § 2 pkt 2 i 12), wypłata kredytu następuje w złotych według kursu nie niższego niż kurs kupna zgodnie z Tabelą obowiązującą w momencie wypłaty środków z kredytu. W przypadku wypłaty kredytu w transzach, stosuje się kurs nie niższy niż kurs kupna zgodnie z Tabelą obowiązującą w momencie wypłaty poszczególnych transz. Saldo zadłużenia z tytułu kredytu wyrażone jest w walucie obcej i obliczane jest według kursu stosowanego przy uruchamianiu kredytu. W przypadku wypłaty kredytu w transzach, saldo zadłużenia z tytułu kredytu

obliczane jest według kursów stosowanych przy wypłacie poszczególnych transz. O wysokości pierwszej raty spłaty kredytu oraz o terminach spłaty Bank informuje kredytobiorców listownie w terminie 214 dni od dnia uruchomienia kredytu, z zastrzeżeniem postanowień § 9 ust 2 (§ 11 i § 7 ust. 4 Regulaminu)

W przypadku kredytów indeksowanych do waluty obcej: 1) raty kredytu podlegające spłacie wyrażone są w walucie obcej i w dniu wymagalności raty kredytu pobierane są z rachunku bankowego według kursu sprzedaży zgodnie z Tabelą obowiązującą w Banku na koniec dnia roboczego poprzedzającego dzień wymagalności raty spłaty kredytu; 2) jeśli dzień wymagalności raty kredytu przypada na dzień wolny od pracy, stosuje się kurs sprzedaży zgodnie z Tabelą obowiązującą w Banku na koniec ostatniego dnia roboczego poprzedzającego dzień wymagalności raty spłaty kredytu. Kredytobiorca zobowiązany jest zapewnić środki na poczet spłaty raty kredytu najpóźniej w dniu roboczym poprzedzającym dzień wymagalności raty spłaty kredytu. Jeśli dzień wymagalności raty spłaty kredytu przypada na dzień wolny od pracy, Kredytobiorca zobowiązany jest zapewnić środki na poczet spłaty raty najpóźniej w dniu roboczym poprzedzającym dzień wymagalności raty kredytu. (§ 9 ust. 2)

W przypadku kredytów indeksowanych do waluty obcej, wcześniejsza spłata dokonywana jest w oparciu o kurs sprzedaży zgodnie z Tabelą obowiązującą w Banku w momencie realizacji dyspozycji (§ 13 pkt 7)

/dowód: regulamin kredytu hipotecznego k.29-33/

W dniu 22 stycznia 2007 roku 2008 r. powodowie otrzymali decyzję Banku z 16 lutego 2007 roku wskazującą warunki, na jakich był gotów udzielić kredytu określając warunki kredytowania oraz wyrazili na nie zgodę.

Tego samego dnia bank odebrał od powodów "Oświadczenie kredytobiorcy zw. z zaciągnięciem kredytu zabezpieczonego hipoteką", w którym każdy z powodów oświadczył, między innymi, że został zapoznany przez pracownika Banku z kwestią ryzyka kursowego w przypadku udzielania kredytu indeksowanego do waluty obcej i będąc w pełni świadomym ryzyka kursowego rezygnował z możliwości zaciągnięcia kredytu w złotych i dokonał wyboru kredytu indeksowanego do waluty obcej, że znane mu są postanowienia Umowy o kredyt hipoteczny oraz "Regulaminu kredytu hipotecznego udzielanego przez (...)" w odniesieniu do kredytów indeksowanych do waluty obcej, został poinformowany, że aktualna wysokość kursów waluty obcej dostępna jest w placówkach Banku. Nadto wskazali, że są świadomi, że ponoszą ryzyko kursowe związane z wahaniami kursów waluty, do której indeksowany jest kredyt, ryzyko kursowe ma wpływ na wysokość zobowiązania względem Banku, wynikającego z umowy o kredyt oraz na wysokość rat spłaty kredytu, że kredyt zostanie wypłacony w złotych na zasadach opisanych w ww. Regulaminie, że saldo zadłużenia kredytu wyrażone jest w walucie obcej i że raty kredytu wyrażone są w walucie obcej i podlegają spłacie w złotych na zasadach opisanych w ww. Regulaminie.

Oświadczenie stanowiło załącznik do umowy.

/dowód: decyzja kredytowa k.115, oświadczenie kredytobiorcy związane z zaciągnięciem kredytu zabezpieczonego hipoteką k.126/

Bank wypłacił kwotę kredytu w 2 transzach: -22 lutego 2007 r. kwotę 310.000 zł, co stanowiło równowartość 134.158,48 CHF przy kursie 2,3107 CHF/zł - oraz w dniu 15 maja 2007 r. kwotę 17.363,17 zł co stanowiło równowartość 53.924,01 CHF przy kursie 2,4108 CHF/zł.

/dowód: zaświadczenie pozwanego z dnia 29 czerwca 2021 roku wraz z historią spłat -k.37- 44 verte/

W dniu 6 maja 2016 roku strony zawarły aneks do umowy kredytu, w którym ustaliły zasady spłaty kredytu bezpośrednio w walucie waloryzacji.

/dowód: aneks do umowy kredytu z dnia 6 maja 2016 roku -k. 27-28/

Powodowie skierowali do pozwanego reklamację z dnia 9 sierpnia 2021 r. w trybie art. 3 ustawy z dnia 5 sierpnia 2015 r. o rozpatrywaniu reklamacji przez podmioty rynku finansowego i o Rzeczniku Finansowym (Dz. U. z 2015 r. poz.

1348 ze zm.), w której powołali się na abuzywność postanowień umowy, wzywając do zwrotu nienależnych w związku z nieważnością umowy pobranych przez pozwanego świadczeń w kwocie 187.592,60 zł i 25.01,32 CHF.

Pismem z dnia 10 sierpnia 2021 r. pozwany odmówił uwzględnienia reklamacji.

/dowód: reklamacja powodów z dnia 9 sierpnia 2021 r.-k. 46-48, pismo pozwanego z dnia 10 sierpnia 2021 -k. 49-50 /

Łączna kwota spłaconych przez powodów rat kapitałowo-odsetkowych w okresie od 22 lutego 2007 roku do 22 czerwca 2021 roku wyniosła 187.592,60 zł. W tym suma kwot pobranych w złotych wyłącznie tytułem spłaty rat w kwocie 182.388,34 zł, a suma kwot pobranych w walucie (...) 25.011,32 CHF.

/dowód: zaświadczenie banku dotycząca łącznej kwoty spłaconych przez powodów rat kapitałowo-odsetkowych w okresie od 22 lutego 2007 roku do 22 czerwca 2021 roku, 51-56, okoliczność przyznana przez pełnomocnika pozwanego – k. 163 odwrót/

Sąd ustalił powyższy stan faktyczny w oparciu o wyżej wskazane dowody. Sąd dokonał ustaleń faktycznych w oparciu o treść dokumentów, które nie były w toku postępowania kwestionowane przez strony, jak również brak było podstaw do podważania ich prawdziwości oraz treści. Postanowienia umowy kredytowej łączące strony były niesporne w sprawie. Legitymacja bierna pozwanego również nie budziła w ocenie Sądu wątpliwości. Sąd za wiarygodne uznał zeznania powodów, bowiem korespondowały ze zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym, były logiczne i konsekwentne, nie zawierały sprzeczności. Co do braku możliwości negocjacji szczegółowych warunków umowy, w tym zwłaszcza co do postanowień określających zasady indeksacji oraz zawarcia umowy przy wykorzystaniu wzorca stosowanego przez bank ich zeznania były także zgodne z doświadczeniem życiowym, a nie zostały przedstawione dowody wykazujące odmienny stan faktyczny w tym zakresie, w tym z akt sprawy nie wynika, by powodowie złożyli dodatkowe wnioski o indywidualne negocjacje warunków finansowania. Sąd dostrzegł co prawda pewną rozbieżność między zeznaniami powodów dotyczącymi zakresu informacji o ryzyku kursowym czy mechanizmów indeksacji przekazanych przed zawarciem umowy, a treścią zawartych w umowie oświadczeń w tym zakresie, jednakże sam fakt podpisania oświadczeń nie dowodzi, czy i w jakim zakresie powodowie uzyskali informacje o ryzyku kursowym. Dokument pod nazwą „oświadczenie wnioskodawcy związane z ubieganiem się o kredyt hipoteczny”, a na etapie podpisywania umowy dokument pod nazwą „oświadczenie kredytobiorcy zw. z zaciągnięciem kredytu zabezpieczonego hipoteką”, w których to dokumentach zawarte były ogólne informacje o kredycie indeksowanym do waluty obcej, jednakże dokumenty te nie zawierały pełnych, rzetelnych i wyczerpujących, a przede wszystkim zrozumiałych dla konsumenta informacji dotyczących praw i obowiązków wynikających z umowy, w szczególności o rzeczywistym zakresie ryzyka związanego z indeksacją kredytu kursem (...). Stronie powodowej nie zostało także zaprezentowane, w jaki sposób kształtował się kurs (...) w stosunku do PLN w okresie poprzedzającym zawarcie umowy, nie przedstawiono również wykresów obrazujących zmiany kursu (...) w przeszłości. Strona powodowa nie uzyskała informacji o wcześniej zanotowanym maksimum kursowym (...) w stosunku do PLN, pomimo że umowa została zawarta w okresie wyjątkowego osłabienia się (...) względem PLN, nie zostały również wyjaśnione kluczowe kwestie związane z mechanizmami ustalania kursu waluty przez bank.

Niemniej kwestie te w istocie nie mają znaczenia, ponieważ dla oceny abuzywności postanowień umowy istotne jest czy postanowienia umowy dawały pozwanemu możliwość kształtowania kursów, a jeśli tak to czy były one określone umową, znane i weryfikowalne przez konsumenta, a przy tym nie naruszały jego interesów ani dobrych obyczajów.

Sąd pominął wniosek pozwanego o przeprowadzenie dowodu z zeznań świadka A. S. jako zmierzający jedynie do przedłużenia postępowania. Przede wszystkim wskazać należy, że świadek ten nie brał udziału w procedurze związanej z udzieleniem kredytów powodom, w konsekwencji został on zgłoszony jedynie na fakty dotyczące ogólnej procedury zawierania takich umów, a zatem bez uwzględnienia tego, jak przebiegały spotkania z przedstawicielem banku, jaki był zakres pouczeń i informacji przekazanych powodom na temat produktu – kredytu hipotecznego, jakie dokumenty powodowie otrzymali w chwili zawarcia umowy, czy powodowie mieli możliwość negocjowania umowy. Ponadto świadek został zgłoszony także na fakty związane z funkcjonowaniem kredytu hipotecznego oraz zasadami ustalania kursów walut, jednakże stanowią one okoliczności leżące poza stosunkiem łączącym strony, będąc

jedynie wewnętrznymi procedurami banku, a zatem na ich podstawie powodowie nie mogli przewidzieć, jak będzie kształtowało się ich zobowiązanie względem banku. W konsekwencji zeznania świadka nie przyczyniłyby się do rozstrzygnięcia sprawy, co stanowiło o ich pominięciu na podstawie art. 235² § 1 pkt 2 i 5 k.p.c.

Ustalając wysokość zobowiązania Sąd przyjął wyliczenia powodów, dokonane na podstawie zaświadczenia wystawionego przez pozwanego, którego wiarygodności pozwany nie kwestionował – pełnomocnik pozwanego na rozprawie w dniu 27 kwietnia 2022 r. przyznał, że kwota dochodzona pozwem odzwierciedla wysokość kwot spłaconych w wykonaniu umowy kredytu przez powodów.

Sąd pominął jako zbędny i zmierzający do przedłużenia postępowania wnioszek strony powodowej o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego z zakresu rachunkowości finansowej zgłoszony w pozwie celem wyliczenia łącznej wysokości rat kapitałowo-odsetkowych należnych pozwanemu od strony powodowej na podstawie umowy kredytu przy założeniu, że zawarte w regulaminie do umowy postanowienia dotyczące indeksacji kwoty kredytu kursem franka szwajcarskiego nie wiążą stron oraz przy jednoczesnym uwzględnieniu wszystkich pozostałych postanowień umowy oraz różnicy pomiędzy wysokością rat kapitałowo-odsetkowych. Dowód ten był zgłoszony ewentualnie. Powództwo było zasadne w zakresie żądania ustalenia nieważności umowy w całości, w konsekwencji brak było uzasadnienia dla wyliczania kwot zgodnych z umową, choć z pominięciem niektórych jej postanowień.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo główne zasługiwało na uwzględnienie w całości.

Powodowie zarzucali w niniejszej sprawie nieważność umowy i takiego też ustalenia żądali.

Najdalej idącym zarzutem powodów był zarzut bezwzględnej nieważności umowy z powodu jej sprzeczności z prawem, a także naturą umowy kredytu bankowego.

Nieważna jest czynność prawna sprzeczna z ustawą albo mająca na celu obejście ustawy, chyba że właściwy przepis przewiduje inny skutek, w szczególności ten, iż na miejsce nieważnych postanowień czynności prawnej wchodzi odpowiednie przepisy ustawy (art. 58 § 1 k.c.). Nieważna jest również czynność sprzeczna z zasadami współzycia społecznego (art. 58 § 2 k.c.). Jeżeli nieważnością jest dotknięta tylko część czynności prawnej, czynność pozostaje w mocy co do pozostałych części, chyba że z okoliczności wynika, iż bez postanowień dotkniętych nieważnością czynność nie zostałaby dokonana (art. 58 § 3 k.c.).

Czynność prawna jest sprzeczna z ustawą, gdy jej treść jest formalnie i materialnie niezgodna z bezwzględnie obowiązującym przepisem prawa. Nieważność czynności prawnej może przy tym wynikać nie tylko z wyraźnej dyspozycji przepisu, ale także z natury zobowiązania. Zauważyć przy tym należy, jak wskazał Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 13 lutego 2019 r. IV CSK 329/18 (L.), w ramach wyrażonej w art. 353¹ k.c. zasady swobody umów mieści się przyzwolenie na faktyczną nierówność stron, która może się wyrażać nie ekwiwalentnością ich wzajemnej sytuacji prawnej. Samo zatem stwierdzenie nierównomiernego rozłożenia ryzyka osiągnięcia korzyści i wysokości świadczeń obciążających tylko jedną lub obie strony umowy nie może w zasadzie wystarczyć do stwierdzenia, że czynność prawna narusza zasady słuszności kontraktowej i jest z tego powodu nieważna na podstawie art. 58 § 2 k.c.

Jak stanowi art. 353¹ k.c. strony zawierające umowę mogą ułożyć stosunek prawny według swego uznania, byleby jego treść lub cel nie sprzeciwiały się właściwości (naturze) stosunku, ustawie ani zasadom współzycia społecznego.

Zgodnie z treścią art. 69 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Prawo bankowe w brzmieniu obowiązującym w dacie zawarcia umowy kredytowej przez strony (tj. Dz.U. z 2002 r., Nr 72 poz. 665 z późn. zm.) przez umowę kredytu bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu (ust.1). Umowa kredytu powinna być zawarta na piśmie i określać w szczególności 1)

strony umowy, 2) kwotę i walutę kredytu, 3) cel, na który kredyt został udzielony, 4) zasady i termin spłaty kredytu, 5) wysokość oprocentowania kredytu i warunki jego zmiany, 6) sposób zabezpieczenia spłaty kredytu, 7) zakres uprawnień banku związanych z kontrolą wykorzystania i spłaty kredytu, 8) terminy i sposób postawienia do dyspozycji kredytobiorcy środków pieniężnych, 9) wysokość prowizji, jeżeli umowa ją przewiduje, 10) warunki dokonywania zmian i rozwiązania umowy (ust.2).

Umowa kredytu hipotecznego zawarta przez strony była umową kredytu tzw. indeksowanego do waluty obcej. Umowa kredytu indeksowanego do waluty obcej stanowi szczególny rodzaj umowy kredytu bankowego, w której kredyt zostaje udzielony i wypłacony w walucie polskiej, a rozliczany w walucie obcej. Strony umawiają się bowiem, że kwota kapitału kredytu wyrażono początkowo w walucie polskiej zostanie – w drodze indeksacji – przeliczona na walutę obcą i oprocentowana w sposób właściwy dla tej waluty. W związku z tym w miejsce pierwotnego zobowiązania do zwrotu wskazanej w umowie kwoty wyrażonej w złotych powstaje zobowiązanie do zwrotu równowartości tej kwoty w walucie indeksacji. Cechą charakterystyczną kredytu indeksowanego jest rozróżnienie pomiędzy „walutą zobowiązania”, a „walutą wykonania tego zobowiązania”. Zobowiązanie kredytobiorcy stanowi kwota wyrażona w walucie obcej i od tej kwoty naliczane są należne bankowi odsetki. Tym samym w przypadku tego rodzaju umowy nie dochodzi do sprzecznego z naturą stosunku kredytowego, zastrzeżenia obowiązku zwrotu kapitału w kwocie wyższej niż pozostawiona do dyspozycji kredytobiorcy, czy też naruszenia przepisów o odsetkach maksymalnych i zasady akcesoryjności odsetek. Sytuacja kredytobiorcy, który zawarł umowę kredytu indeksowanego do waluty obcej w zakresie waluty zobowiązania odpowiada bowiem sytuacji kredytobiorcy, który zaciągnął kredyt wprost w takiej walucie.

W swoim orzecznictwie Sąd Najwyższy wielokrotnie opisywał konstrukcję umowy kredytu bankowego indeksowanego i stwierdził jednoznacznie jej dopuszczalność. Przywołać można tu choćby wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 stycznia 2016 r., w którym wyraził pogląd, zgodnie z którym bank wydaje (udostępnia) kredytobiorcy określoną sumę kredytową w złotych, przy czym jej wysokość jest określana (indeksowana) według kursu danej waluty (np. euro) w dniu wydania (indeksowanie do waluty obcej po cenie kupna). Ustalenie takie następuje też w celu określenia wysokości rat kredytowych, do których kredytobiorca będzie zobowiązany w okresie trwania stosunku kredytowego. W dniu płatności konkretnych rat rata taka jest przeliczana zgodnie z umową na złote stosownie do kursu danej waluty (np. euro), tj. po kursie jej sprzedaży kontrahentowi banku. Tak ujęta „umowa kredytu indeksowanego” mieści się, oczywiście, w konstrukcji ogólnej umowy kredytu bankowego i stanowi jej możliwy wariant (art. 353¹ kc w zw. z art. 69 Prawa bankowego). W konsekwencji brak jest w ocenie Sądu Najwyższego podstaw do twierdzenia, że w obrocie prawnym doszło do wykształcenia się jakiegoś odrębnego, oryginalnego typu umowy bankowej, powiązanej w sposób szczególnie z kursem złotego do walut obcych w chwili wydania i zwrotu sumy kredytowej i tym samym - zakładającej szczególnie sposób określania wysokości zadłużenia kredytobiorcy w stosunku kredytowym (wyrok Sądu Najwyższego z 22 stycznia 2016 r., I CSK 1049/14).

Analizując treść umowy łączącej strony nie może ulegać wątpliwości, iż zawiera ona wszystkie ww. elementy przedmiotowo istotne - wyodrębniające umowę kredytu bankowego od innych stosunków prawnych. Kwota kredytu została ściśle oznaczona w § 2 ust. 1 umowy jako środki pieniężne w wysokości 250.000 zł, która to kwota stanowi konsensus stron zgodny z wnioskiem kredytowym powodów. Postanowienia umowne przewidujące, że w dniu wypłaty kredytu, kwota wypłaconych środków będzie przeliczana na walutę, do której indeksowany jest kredyt według kursu kupna waluty określonego w bankowej tabeli kursów, wysokość zobowiązania będzie ustalana jako równowartość wymaganej spłaty wyrażonej w walucie indeksacyjnej - po jej przeliczeniu kursu sprzedaży walut określonego w bankowej tabeli kursów dotyczą sposobu wykonania zobowiązania, co nie powoduje zmiany waluty wierzytelności. Strony, w tym powodowie, zgodziły się na przeliczenie kwoty udzielonego kredytu w złotych na saldo zadłużenia w walucie frank szwajcarski oraz spłatę zadłużenia wyrażonego w walucie obcej po przeliczeniu raty w (...) na PLN w zamian zastosowania niższego oprocentowania opartego na stopie referencyjnej (...). Strony umowy kredytowej, korzystając z zasady swobody umów określonej w art. 353¹ kc mogły poczynić zastrzeżenia, co do sposobu spełnienia świadczenia wyrażonego w walucie polskiej. Wymóg zawarcia takiego dodatkowego porozumienia wynikał z faktu, iż zasadą jest, że zobowiązanie wyrażone w walucie polskiej, takie pozostaje, niezależnie od faktycznego sposobu jego

wykonania. Natomiast treść art. 69 Prawa bankowego w dacie podpisania umowy nie zawierała (i w dalszym ciągu nie zawiera) bezwzględnie obowiązującej normy prawnej, z której wynikałaby konieczność wyrażenia w umowie, iż waluta, w której udzielono kredyt bankowy, powinna być tożsama z walutą wypłaty i spłaty kredytu.

Powodowie mylnie utożsamiają kwotę udzielonego kredytu z ekonomiczną siłą nabywczą udostępnianego przez bank kapitału. Kredytobiorca zwraca kredytodawcy wykorzystaną sumę kredytu, przy czym w związku z kursem waluty obcej suma ta może być wyższa bądź niższa odpowiednio do relacji do waluty obcej, gdyż suma wykorzystana w dniu wykonywania umowy kredytu może mieć inną wartość rynkową w wyniku indeksacji walutowej. Innymi słowy, kredytobiorca może być zobowiązany do zwrotu bankowi sumy pierwotnie wykorzystanego kredytu, ale taka wykorzystana suma - w całości lub części - może mieć inną (wyższą bądź niższą) wartość rynkową w okresie spłaty kredytu (por. wyrok Sądu Najwyższego z 22 stycznia 2016 r., I CSK 1049/14). Umowa kredytu bankowego z natury rzeczy nie zakłada istnienia ekwiwalentności świadczeń. Umowa, w momencie jej zawarcia była niewątpliwie korzystna dla powodów. Jedyną różnicą między kredytem walutowym a kredytem indeksowanym jest sposób uruchomienia kredytu. W obu przypadkach siła nabywczą otrzymanych środków pieniężnych nie musi pozostawać na przestrzeni czasu tożsama z równowartością ekonomiczną jaką kredytobiorca musi wydatkować na spłatę zadłużenia w walucie obcej w przypadku wzrostu kursu waluty obcej. Zmiana kursu waluty, co do zasady mieści się w ryzyku kontraktowym, bowiem jest faktem powszechnie znanym, że kurs waluty nie jest wartością stałą, lecz zmienną, zależną od bardzo wielu czynników w gospodarce i polityce. Biorący kredyt, zwłaszcza długoterminowy z przeliczeniem zobowiązań okresowych (rat spłacanego kredytu) według umówionej waluty (klauzula walutowa) ponosi ryzyko polegające albo na płaceniu mniejszych rat w walucie kredytu, albo większych, niż to wynika z obliczenia w tej walucie, gdyż na wysokość każdej raty miesięcznej wpływa wartość kursowa waluty kredytu w stosunku do waluty waloryzacji tego kredytu (por. wyrok Sądu Najwyższego z 24 maja 2012 r., II CSK 429/11).

Przepis art. 69 prawa bankowego w późniejszym czasie wzbogacony został o regulację odnoszącą się do kredytów indeksowanych oraz denominowanych. Zgodnie bowiem z ust. 2 pkt 4a tego artykułu, w przypadku umowy o kredyt denominowany lub indeksowany do waluty innej niż waluta polska, umowa kredytu winna określać szczegółowe zasady określania sposobów i terminów ustalania kursu wymiany walut, na podstawie którego w szczególności wyliczana jest kwota kredytu, jego transz i rat kapitałowo-odsetkowych oraz zasad przeliczania na walutę wypłaty albo spłaty kredytu (wprowadzona ustawą antyspreadową, tj. ustawą z dnia 29 lipca 2011 roku – o zmianie ustawy Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw Dz.U. Nr 165, poz. 984). R. legis wejścia w życie cytowanej nowelizacji Prawa bankowego z dnia 29 lipca 2011 r. było utrzymanie funkcjonujących na rynku kredytów denominowanych według nowych zasad. Zgodnie z art. 4 nowelizacji, w przypadku kredytów lub pożyczek pieniężnych zaciągniętych przez kredytobiorcę lub pożyczkobiorcę przed dniem wejścia w życie ustawy, to jest przed dniem 26 sierpnia 2011 r., ma zastosowanie wyżej wskazany przepis, w stosunku do tych kredytów lub pożyczek pieniężnych, które nie zostały całkowicie spłacone. Zgodnie z poglądami wyrażonymi w judykaturze (por. uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 19 marca 2015 r. IV CSK 362/14), które Sąd podziela, ustawodawca wprowadził nowelizacją narzędzie prawne pozwalające wyeliminować z obrotu postanowienia umowne zawierające niejasne reguły przeliczania należności kredytowych, zarówno na przyszłość, jak i w odniesieniu do wcześniej zawartych umów w części, która pozostała do spłacenia. Oznacza to, że umowa o kredyt indeksowany zawarta przed wejściem w życie nowelizacji prawa bankowego z dnia 29 lipca 2011 r. nie była a limine nieważna z uwagi na brak szczegółowych regulacji określających sposób przeliczania waluty zobowiązania w takiej umowie.

W konsekwencji w ocenie Sądu kwestionowana umowa kredytu indeksowanego mieści się w konstrukcji ogólnej umowy kredytu bankowego i stanowi jej możliwy wariant.

W zakresie zasad współzycia społecznego wskazać należy, że w dacie zawarcia umowy była ona dla powodów korzystna, albowiem płacili oni niższe raty w porównaniu do kredytu w złotych. W tym czasie nie istniały żadne obiektywne okoliczności pozwalające uznać, że kurs franka szwajcarskiego gwałtownie wzrośnie.

Zwrócić również należy uwagę, iż celem mechanizmu zmiany waluty zastosowanego w umowie była chęć zastosowania oprocentowania niższego niż stosowana w bankach dla kredytów złotych o zmiennej stopie zmiennej o nazwie

WIBOR, a nie konieczność ustalenia klauzuli waloryzacyjnej, która zmierza do zachowania w czasie wartości przedmiotu świadczenia. Taką niższą stopą był LIBOR ustalany dla waluty (...).

W związku z powyższym za nieuzasadnione należało także uznać zarzuty powodów dotyczące sprzeczności umowy kredytu z zasadami współżycia społecznego.

Pozostałe zarzuty w zakresie treści konkretnych klauzul podlegały już ocenie na płaszczyźnie instytucji klauzul niedozwolonych, tj. postanowień, które zezwalały bankowi na przeliczanie kwot wypłaconego kredytu oraz spłacanych rat przy użyciu kursów walut ustalanych przez bank - § 2 pkt 12, § 7 ust. 4, § 9 ust. 2 pkt 1 i 2 oraz § 13 ust. 7 regulaminu.

W zakresie ochrony praw konsumenta przed naruszeniami słuszności kontraktowej istnieją przepisy szczególne (w tym art. 385¹ – 385³ k.c.) wprowadzające instrument wzmożonej względem zasad ogólnych kontroli treści postanowień narzuconych przez przedsiębiorcę pod kątem poszanowania interesów konsumentów, a także szczególną sankcję mającą niwelować niekorzystne skutki zastosowania klauzul abuzywnych. Przepisy dotyczące nieuczciwych postanowień umownych stanowią implementację do krajowego systemu prawnego Dyrektywy 93/13, w kwestii ich szczegółowej wykładni, należy zatem odwołać się do znacznego dorobku orzeczniczego Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej. Kluczowa w tym zakresie jest wykładnia art. 6 ust. 1 Dyrektywy 93/13, który nakłada na Państwa Członkowskie obowiązek zapewnienia, że „nieuczciwe warunki w umowach zawieranych przez sprzedawców lub dostawców z konsumentami nie będą wiążące dla konsumenta, a umowa w pozostałej części będzie nadal obowiązywała strony, jeżeli jest to możliwe po wyłączeniu z niej nieuczciwych warunków” (por. m.in. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 lipca 2017 r., II CSK 803/16, OSNC 2018, Nr 7-8, poz. 79).

Zgodnie z art. 385¹ § 1-4 k.c. postanowienia umowy zawieranej z konsumentem niezgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny (§ 1). Jeżeli postanowienie umowy zgodnie z § 1 nie wiąże konsumenta, strony są związane umową w pozostałym zakresie (§ 2). Niezgodnione indywidualnie są te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu. W szczególności odnosi się to do postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanej konsumentowi przez kontrahenta (§ 3). Ciężar dowodu, że postanowienie zostało uzgodnione indywidualnie, spoczywa na tym, kto się na to powołuje (§ 4).

Przytoczony wyżej art. 385¹ k.c. stanowi implementację art. 3 dyrektywy Rady Wspólnot Europejskich 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 roku w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich (Dz. Urz. WE L Nr 95, s. 29 ze zm.), który stanowi, że warunki umowy, które nie były indywidualnie negocjowane, mogą być uznane za nieuczciwe, jeśli stoją w sprzeczności z wymogami dobrej wiary, powodują znaczącą nierównowagę wynikających z umowy, praw i obowiązków stron ze szkodą dla konsumenta. Jak podkreślił Trybunał Sprawiedliwości UE wymogu przejrzystości warunków umownych nie można zawężyć do zrozumiałości tych warunków pod względem formalnym i gramatycznym, lecz przeciwnie, z uwagi na to, że ustanowiony przez wspomnianą dyrektywę system ochrony opiera się na założeniu, iż konsument jest stroną słabszą niż przedsiębiorca, między innymi ze względu na stopień poinformowania, ów wymóg wyrażenia warunków umownych prostym i zrozumiałym językiem i w konsekwencji przejrzystości musi podlegać wykładni rozszerzającej. Wobec powyższego wymóg, aby warunek umowny był wyrażony prostym i zrozumiałym językiem, należy rozumieć w ten sposób, iż powinien być on rozumiany jako nakazujący także, by umowa przedstawiała w sposób przejrzysty konkretne działanie mechanizmu, do którego odnosi się ów warunek, a także, w zależności od przypadku, związek między tym mechanizmem a mechanizmem przewidzianym w innych warunkach, tak by konsument był w stanie oszacować, w oparciu o jednoznaczne i zrozumiałe kryteria, wpływające dla niego z tej umowy konsekwencje ekonomiczne. Od konsumenta wymagać można rozwagi, uważnego i krytycznego podejścia do przedstawianej mu oferty, połączonego z przeanalizowaniem udzielonych mu informacji. Jednakże podstawowym wymogiem pozwalającym na ocenę zachowania konsumenta jest uprzednie spełnienie przez przedsiębiorcę ciężących na nim obowiązków informacyjnych. Nie może znaleźć akceptacji próba nałożenia na

konsumenta obowiązków, które w istocie sprowadzałyby się do założenia pełnej nieufności wobec przedstawianej mu przez przedsiębiorcę oferty i połączonych z tym informacji. Konsument nie ma obowiązku weryfikować udzielanych mu przez przedsiębiorcę informacji, poszukiwać w innych źródłach wyjaśnienia wszelkich niejasności, sprzeczności czy wreszcie ewentualnej nieprawdziwości przedstawianych mu danych i informacji. Nie może działać przy założeniu, że przedsiębiorca chce go oszukać, wykorzystać jego niedoświadczenie czy brak wiedzy. Przeciwnie – ma pełne prawo działać w zaufaniu do przedsiębiorcy, udzielanych mu przez niego informacji i w oparciu o nie dokonywać swoich wyborów. Natomiast obciążenie konsumenta niekorzystnymi dla niego skutkami niezachowania odpowiedniej ostrożności, rozwagi i krytycyzmu może nastąpić dopiero w sytuacji, w której zostanie ustalone, że uprzednio zostały mu przedstawione adekwatne, pełne i zrozumiałe informacje. Informacje te muszą być przy tym przedstawione w odpowiednim czasie, przed zawarciem umowy, tak aby konsument miał możliwość spokojnego zapoznania się z nimi i ich analizy. Kredytobiorca musi zostać jasno poinformowany, że podpisując umowę kredytu w obcej walucie, ponosi pewne ryzyko kursowe, które z ekonomicznego punktu widzenia może okazać się dla niego trudne do udźwignięcia w przypadku dewaluacji waluty, w której otrzymuje wynagrodzenie. Przedsiębiorca musi przedstawić ewentualne wahania kursów wymiany i ryzyko wiążące się z zaciągnięciem kredytu w walucie obcej, zwłaszcza w przypadku, gdy konsument będący kredytobiorcą nie uzyskuje dochodów w tej walucie. Kwestia ta powinna zostać rozpatrzona w świetle całokształtu istotnych okoliczności faktycznych, do których zaliczają się formy reklamy i informacji stosowane przez kredytodawcę w procesie negocjacji umowy kredytu (por. wyroki (...) z 20 września 2017 roku w sprawie C-186/16 i z 20 września 2018 roku, w sprawie C-51/17).

Rażące naruszenie interesów konsumenta ma miejsce, jeżeli postanowienia umowy poważnie i znacząco odbiegają od sprawiedliwego wyważenia praw i obowiązków stron, wprowadzając nieusprawiedliwioną dysproporcję praw i obowiązków na niekorzyść konsumenta. Chodzi przy tym między innymi o interesy ekonomiczne.

W niniejszej sprawie powodowie podpisujący przedmiotową umowę kredytu bez wątplenia działali jako konsumenci w rozumieniu art. 22¹ k.c. Kredytobiorcy występowali jako osoby fizyczne o kredyt w celu pokrycia kosztów zakupu nieruchomości.

W ocenie Sądu brak jest również podstaw do wyłączenia spornych postanowień umownych spod kontroli przewidzianej w art. 385¹ k.c. Pozwany bank, na którym spoczywał obowiązek wykazania, że postanowienia przedmiotowej umowy kredytowej dotyczące wypłaty oraz spłaty kredytu przy wykorzystaniu przeliczenia waluty obcej, także w zakresie w jakim odsyłały do sporządzonych przez niego Tabel kursów, były przedmiotem indywidualnych uzgodnień pomiędzy stronami, obowiązkowi temu w żaden sposób nie sprostał. Kluczowe jest natomiast, że umowę zawarto z wykorzystaniem wzorca umownego wykreowanego przez bank, zaś kwestionowane klauzule stanowiły jej integralny i nie zmodyfikowany w żaden sposób element. Taki sposób zawierania umowy wyklucza możliwość indywidualnego wpływania przez konsumenta na treść powstałego stosunku prawnego, poza ustaleniem kwoty kredytu, ewentualnie wysokości oprocentowania, marży czy prowizji. Zaznaczyć bowiem należy, iż wpływ konsumenta musi mieć charakter realny i rzeczywiście zostać mu zaferowany, a nie polegać na teoretycznej możliwości wystąpienia z wnioskiem o zmianę określonych postanowień umowy. Pozwany nie wykazał zresztą, aby powodom zaferowano możliwość negocjowania postanowień umowy kreujących mechanizm indeksacji kredytu do (...). W ocenie Sądu indywidualnym uzgodnieniem umowy nie jest również to, że po zapoznaniu się z ofertą banku, zaproponowaniu przez przedstawiciela banku kredytu indeksowanego, konsumenci złożyli wniosek o udzielenie konkretnego rodzaju kredytu. Indywidualnym uzgadnianiem postanowień umowy nie jest też akceptacja propozycji banku zawarcia takiej umowy, przyjęcie oferty nie oznacza realnej możliwości, wpływu na kształt postanowień umowy przygotowanych na wzorcu przez bank.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego utrwalony jest już pogląd, że postanowienia umów o kredyt indeksowany bądź denominowany do walut obcych, pozostawiające bankowi swobodę przy ustalaniu kursów wymiany walut stosowanych przy rozliczaniu kredytu, są niedozwolone. Niejasny i niepoddający się weryfikacji mechanizm ustalania przez bank kursów waluty, pozostawiający bankowi swobodę, jest w sposób oczywisty sprzeczny z dobrymi obyczajami i rażąco narusza interesy konsumenta, a klauzula, która nie zawiera jednoznacznej treści i przez to pozwala na

pełną swobodę decyzyjną przedsiębiorcy w kwestii bardzo istotnej dla konsumenta, dotyczącej kosztów kredytu, jest klauzulą niedozwoloną. Wskazywano również, że określenie wysokości należności obciążającej konsumenta z odwołaniem do tabel kursów ustalanych jednostronnie przez bank, bez wskazania obiektywnych kryteriów, jest nietransparentne, pozostawia pole do arbitralnego działania banku i w ten sposób obarcza kredytobiorcę nieprzewidywalnym ryzykiem oraz narusza równorzędność stron. Konsument jest wówczas pozbawiony możliwości określenia aktualnego poziomu zadłużenia, co może być szczególnie istotne przy wyższych różnicach kursów walut, bowiem kwestia dodatkowego obciążenia kontrahenta (wzrostu wartości wykorzystanej w złotych kwoty kredytu w stosunku do waluty obcej) w sposób zasadniczy wpływa na jego sytuację w stosunku kredytowym. Wcześniejsza informacja pozwala konsumentowi na odpowiednią kalkulację i uruchomienie ewentualnych działań, pozwalających na uniknięcie lub ograniczenie konsekwencji wzrostu kursu waluty kredytu indeksowanego, jeżeli umowa kredytu hipotecznego otwiera możliwości podejmowania takich działań. Ponadto brak szczegółowych elementów pozwalających także kredytobiorcy na określenie i weryfikację wysokości kursu waluty obcej tworzy istotną niejasność co do tego, na ile stosowany przez bank tzw. spread walutowy spełnia wyłącznie funkcję waloryzacyjną, w postaci ustalenia i utrzymania wartości świadczeń w czasie, a na ile pozwala także na osiągnięcie przez banki dodatkowego wynagrodzenia, obok innych „klasycznych” jego postaci, tj. odsetek kapitałowych i prowizji (por. wyroki SN z dnia 22 stycznia 2016 r., I CSK 1049/14, opubl. OSNC 2016 nr 11, poz. 134, z dnia 1 marca 2017 r., IV CSK 285/16 z dnia 19 września 2018 r., I CNP 39/17, z dnia 24 października 2018 r., II CSK 632/17, z dnia 13 grudnia 2018 r., V CSK 559/17, z dnia 27 lutego 2019 r., II CSK 19/18, z dnia 4 kwietnia 2019 r., III CSK 159/17, OSP 2019, z. 12, poz. 115, z dnia 9 maja 2019 r., I CSK 242/18, z dnia 29 października 2019 r., IV CSK 309/18, OSNC 2020/7-8/64, z dnia 7 listopada 2019 r., IV CSK 13/19, L.).

Zgodnie z obecnie przyjmowanym stanowiskiem Sądu Najwyższego zastrzeżone w umowie kredytu złotowego indeksowanego do waluty obcej klauzule kształtujące mechanizm indeksacji określają główne świadczenie kredytobiorcy. W konsekwencji w ten sposób należy też ocenić postanowienie stanowiące część mechanizmu indeksacyjnego, określające sposób oznaczenia kursu miarodajnego dla przeliczenia walutowego (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 4 kwietnia 2019 r., III CSK 159/17, OSP 2019, z. 12, poz. 115, z dnia 9 maja 2019 r., I CSK 242/18, z dnia 7 listopada 2019 r. IV CSK 13/19, z dnia 11 grudnia 2019 r., V CSK 382/18).

Zawarte w umowne postanowienia indeksacyjne stanowiły niedozwolone postanowienia umowne w rozumieniu art. 385¹ § 1 - 4 k.c. wobec kumulatywnego spełnienia się wszystkich przesłanek w nim określonych w zakresie zasad przeliczania świadczeń uiszczanych przez powodów na rzecz banku oraz wypłaconej im kwoty z zastosowaniem kursu waluty (...) ustalonego przez bank w bankowej tabeli kursów do PLN.

W § 7 ust. 4 w zw. z § 2 pkt 12 regulaminu, stanowiącego integralną część umowy kredytu, wskazano, że kredyt udzielony w PLN zostanie przeliczony na odpowiednią ilość (...). Kredytobiorcy nie otrzymali jednak waluty (...), a jej równowartość przeliczono na PLN, według kursu ustalonego przez bank, przy czym wartość ta miała być „nie niższa” niż kurs kupna podany w jego tabeli. Na dzień zawarcia umowy nie wiedzieli oni, jaką kwotę w (...) będą musieli spłacić, a to właśnie ta wielkość determinowała ich realne obciążenie kredytowe. Jednocześnie na dzień zawarcia umowy nie mieli możliwości uzyskania takiej informacji w oparciu o jednoznaczne i obiektywne kryteria, takie jak choćby kurs średni NBP. Wynikało to z faktu, że kwota wyrażona w (...) była określana jednostronnie przez Bank, w oparciu o ustalone przez siebie kursy, które decydowały o wysokości raty. Zgodnie § 9 ust. 2 w zw. z § 2 pkt 12 regulaminu oraz w przypadku wcześniejszej spłaty § 13 ust. 7 regulaminu raty kredytu wyrażone były w walucie obcej i w dniu wymagalności były pobierane według kursu sprzedaży ustalonego przez bank. Na dzień zawarcia umowy kredytobiorcy nie znali jednak ani wysokość poszczególnych rat ani wysokości całości swojego zobowiązania.

Powodowie wykazali, że w przedmiotowa umowa o kredyt nie precyzowała dostatecznie sposobu ustalania kursu wymiany walut banku. A zatem przeliczenia w zakresie samej kwoty kredytu jak i rat kredytu odbywały się w oparciu o kursy banku, będące jego wewnętrznym dokumentem i to uprawnienie banku do określania wysokości kursu (...) nie doznawało żadnych formalnie uregulowanych ograniczeń. Bank mógł wybrać dowolne kryteria ustalania kursów (w tym przy wypłacie dodatkowo posiłkując się dodatkową swobodą w postaci wyznacznika „nie niższa” niż kurs

kupna), niekoniecznie związanych z aktualnym kursem ukształtowanym przez rynek walutowy i miał możliwość uzyskania korzyści finansowych stanowiących dla kredytobiorcy dodatkowe koszty kredytu, których oszacowanie nie jest możliwe ze względu na brak oparcia zasad ustalania kursów wymiany o obiektywne i przejrzyste kryteria. Kredytobiorcy nie byli w stanie samodzielnie oszacować, w oparciu o jednoznaczne i zrozumiałe kryteria, wpływające dla nich z umowy konsekwencje ekonomiczne. Na dzień zawarcia umowy powodowie nie wiedzieli, jaką kwotę będą musieli spłacić, a to właśnie ta wielkość determinowała ich realne obciążenie kredytowe. Jednocześnie na dzień zawarcia umowy nie mieli możliwości uzyskania takiej informacji w oparciu o jednoznaczne i obiektywne kryteria, takie jak choćby kurs średni NBP. Wynikało to z faktu, że kwota wyrażona w (...) była określana jednostronnie przez bank, w oparciu o ustalone przez siebie kursy, które decydowały o wysokości raty. Następstwem wprowadzenia do umowy łączącej strony mechanizmu indeksacji kredytu do waluty obcej było również rażąco nierównomierne rozłożenie pomiędzy stronami ryzyka wynikającego z wyrażenia wysokości zobowiązania konsumenta w walucie obcej, której kurs podlega nieograniczonym zmianom.

Nie miało przy tym żadnego znaczenia dla stwierdzenia niedozwolonego charakteru powyższych postanowień umownych to, w jaki sposób pozwany bank oraz jego poprzednik rzeczywiście ustalali kurs waluty, do której kredyt był indeksowany. Nie ma też znaczenia w jaki sposób bank finansował udzielanie kredytów indeksowanych, gdyż również to stanowi okoliczność leżącą poza łączącym strony stosunkiem prawnym, a równocześnie związaną z wykonywaniem umowy, a nie chwilą jej zawarcia.

Bank przy tym uwzględniał inny kurs (...) przy przeliczaniu wartości wypłaconego kredytu (kurs kupna) i inny przy obliczaniu wartości raty spłaty kredytu (kurs sprzedaży). Kursy wykorzystywane przez bank nie są zatem kursami średnimi, a kursami kupna i sprzedaży, a więc z zasady zawierają wynagrodzenie - marżę banku za dokonanie transakcji kupna lub sprzedaży, której wysokość jest zależna tylko i wyłącznie od woli pozwanego. Przyznanie sobie przez pozwanego prawa do jednostronnego regulowania wysokości rat kredytu poprzez wyznaczanie w tabelach kursowych kursu kupna oraz sprzedaży franka szwajcarskiego oraz wysokości tzw. spreadu (różnica między kursem sprzedaży i zakupu waluty obcej) przy pozbawieniu konsumenta jakiegokolwiek wpływu, bez wątplenia narusza jego interesy i jest sprzeczne z dobrymi obyczajami. Mianem spreadu określa się wynagrodzenie za wykonanie usługi wymiany waluty. Między stronami nie dochodziło do transakcji wymiany walut. Pobieranemu od strony powodowej spreadowi nie odpowiadało żadne świadczenie banku. W istocie była to prowizja na rzecz banku, której wysokości strona powodowa nie mogła oszacować. Wysokość tej prowizji zależała wyłącznie od banku. Treść kwestionowanych postanowień umożliwiała bankowi jednostronne kształtowanie sytuacji konsumenta w zakresie wysokości jego zobowiązań wobec banku, przez co zakłócona została równowaga pomiędzy stronami przedmiotowej umowy. Zróżnicowanie przyjętego kursu dla uruchomienia i spłaty kredytu nie znajduje żadnego uzasadnienia. W szczególności nie są nim ewentualne transakcje zawierane przez bank na rynku walutowym, gdyż jest to okoliczność leżąca poza stosunkiem prawnym łączącym kredytobiorcę i bank, co potwierdza, że wprowadzenie do tego stosunku prawnego określonych rozwiązań miało następować jedynie w celu ochrony interesów przedsiębiorcy, bez związku z interesami konsumenta. Pozwany nie wykazał zresztą, aby dokonywał takich transakcji i ponosił koszty z tym związane odpowiadające stosowanemu spreadowi walutowemu. Zróżnicowanie rodzaju kursów przeliczeniowych powodowało, że w dniu wypłaty kredytu wysokość wyrażonego w złotych polskich zobowiązania konsumenta, które ma spełnić na rzecz banku jest wyższa od kwoty udzielonego i wykorzystanego kredytu, co niewątpliwie stanowi naruszenie interesów konsumenta. Celem klauzul waloryzacyjnych nie jest zaś przysparzanie dochodów jednej ze stron umowy.

Dostrzec również należy, iż informacja o ryzyku walutowym nie została przez bank przedstawiona kredytobiorcom w sposób pełny i zrozumiały, a tym bardziej o podwyższonym standardzie adekwatnym do długoterminowego charakteru stosunku prawnego wynikającego z umowy kredytu (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 października 2019 r., IV CSK 309/18, OSNC 2020/7-8/64, wyrok Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 3 stycznia 2020 r., XXV C 2514/19, L.). Dla wypełnienia przez bank obowiązków informacyjnych w zakresie obarczenia konsumenta ryzykiem kontraktowym nie jest wystarczające przedstawienie informacji o standardowej treści, że ryzyko związane ze zmianą kursu waluty ponosi kredytobiorca. Natomiast zamieszczenie w informacji dodatkowo tabeli wariantów tej zmiany dla waluty (...) sporządzonej przy użyciu języka branży finansowej nie stanowi adekwatnego środka do przekazywania informacji

o tym ryzyku. Wprowadzenie do umowy kredytowej zawieranej na wiele lat, na nabycie nieruchomości stanowiącej z reguły dorobek życia przeciętnego konsumenta, mechanizmu działania ryzyka kursowego, wymagało szczególnej staranności banku w zakresie wyraźnego i zrozumiałego wskazania zagrożeń wiążących się z oferowanym kredytem, tak by konsument miał pełne rozeznanie konsekwencji ekonomicznych zawieranej umowy. Bank wystawiał bowiem na nieograniczone ryzyko kursowe kredytobiorców, którzy nie mieli zdolności kredytowej do zaciągnięcia kredytu złotówkowego, czego bank jako profesjonalista był świadom, oferując tego rodzaju produkt celem zwiększenia popytu na swoje usługi. W takim stanie rzeczy przedkontraktowy obowiązek informacyjny w zakresie ryzyka kursowego powinien zostać wykonany w sposób jednoznacznie i zrozumiale unaoczniający konsumentowi, że zaciągnięcie tego rodzaju kredytu jest bardzo ryzykowne, a efektem może być obowiązek zwrotu kwoty wielokrotnie wyższej od uzyskanej w następstwie kredytu, mimo dokonywania regularnych spłat (zob. Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 27 listopada 2019 r. II CSK 483/18). Przetawione w niniejszej sprawie dowody, w świetle twierdzeń strony powodowej, nie dają podstaw do ustalenia, że bank wykonał obowiązek informacyjny w tym zakresie w sposób, dający stronie powodowej pełne rozeznanie co do istoty transakcji. Nie chodzi bowiem tylko o ogólną wiedzę, że kursy walut zmieniają się, ale o uwidocznienie, w oparciu o jednoznaczne i zrozumiałe kryteria, wpływających z umowy konsekwencji ekonomicznych, w tym przyjęcia przez kredytobiorcę ryzyka kursowego, które z ekonomicznego punktu widzenia może okazać się dla niego trudne do udźwignięcia w przypadku dewaluacji waluty. Ponadto przedstawienie konsumentowi jakichkolwiek informacji musi się odbywać w warunkach umożliwiających spokojne, niezakłócone zapoznanie się z nimi oraz swobodne ich przeanalizowanie. Z pewnością nie spełnia tego wymogu, tak jak w przypadku niniejszej umowy, przedłożenie konsumentowi pakietu dokumentów obejmującego zamieszczone oświadczenia wśród szeregu innych postanowień i oświadczeń składających się na wielostronicową umowę kredytową.

Następstwem wprowadzenia do umowy łączącej strony mechanizmu indeksacji kredytu do waluty obcej było również rażąco nierównomierne rozłożenie pomiędzy stronami ryzyka wynikającego z wyrażenia wysokości zobowiązania konsumenta w walucie obcej, której kurs podlega nieograniczonym zmianom. Ryzyko to ponosi w zasadzie wyłącznie kredytobiorca – konsument, albowiem wysokość jego zobowiązania, po przeliczeniu na złote polskie, może osiągnąć niczym nieograniczoną wysokość wraz ze spadkiem wartości waluty krajowej w stosunku do waluty indeksacji, a ponadto może to nastąpić na każdym etapie długoletniego wykonywania umowy. Wprawdzie wraz ze spadkiem kursu waluty aktualizowało się ryzyko kursowe ponoszone przez bank, ale było ono eliminowane za pomocą transakcji dokonywanych na rynku międzybankowym. W celu zarządzania ryzykiem kursowym banki korzystały z transakcji typu swap i cirs zawieranych na hurtowym rynku finansowym, dzięki którym bank w przypadku wahań kursu nie uzyskuje korzyści finansowych, ale też nie ponosi straty.

(...) zawarte w § 2 pkt 12, § 7 ust. 4, § 9 ust. 2 pkt 1 i 2 oraz § 13 ust. 7 regulaminu niewątpliwie prowadzą do rażącego naruszenia interesów konsumenta, gdyż brak jest sprawiedliwego i uczciwego wyważenia praw i obowiązków stron umowy, a jednocześnie konsument nie dysponuje, zgodnie z postanowieniami umowy, żadnym instrumentem, który pozwoliłby mu na ograniczenie ponoszonego ryzyka kursowego, a w szczególności zmianę sposobu wykonywania umowy wraz z niekorzystnym ukształtowaniem się kursu walut w sposób pozwalający na przywrócenie sprawiedliwego i uczciwego wyważenia praw i obowiązków stron umowy. Przewidziane w umowie przewalutowanie kredytu nie stanowi swobodnego uprawnienia kredytobiorcy, a zostało pozostawione uznaniu i ocenie banku, w szczególności w zakresie zdolności kredytowej. Nadto ze względu na znaczą różnicę wysokości stawek referencyjnych LIBOR i WIBOR, konsument może być zainteresowany przewalutowaniem dopiero po zaktualizowaniu się ryzyka kursowego. Przewalutowanie kredytu doprowadzi zatem do usankcjonowania skutków rażąco nierównomiernego rozłożenia ryzyka kursowego między stronami. Dlatego też, mimo że konstrukcja kredytu indeksowanego do waluty obcej nie jest sprzeczna z prawem, jak również nie można ogólnie wykluczyć możliwości jej stosowania w umowach zawieranych z konsumentami, w przypadku spornych postanowień należało uznać je za niedopuszczalne.

Pozwany, powołując się na wejście w życie ustawy antyspreadowej jak i na wewnętrzne zarządzenia, w żaden sposób nie wykazał, aby strony konwalidowały niejasne postanowienia umowne w zakresie indeksacji, wyeliminowały spread walutowy, zarówno przy ustalaniu salda kredytu jak również we wniesionych już ratach.

W konsekwencji uznać należało, że kwestionowane klauzule w zakresie kursów walut są sprzeczne z dobrymi obyczajami i rażąco naruszają interesy konsumenta.

Następnie należało ocenić skutki, jakie wiązały się z uznaniem spornych klauzul umownych za niedozwolone.

W przypadku stwierdzenia abuzywności klauzuli ryzyka walutowego Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej uznaje obecnie, że utrzymanie umowy nie jest możliwe z prawnego punktu widzenia, co dotyczy także klauzul przeliczeniowych przewidujących spread walutowy (wyroki Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z dnia 14 marca 2019 r. w sprawie C-118/17 i z dnia 5 czerwca 2019 r. w sprawie C-38/17, z dnia 3 października 2019 r. w sprawie C-260/18 oraz z dnia 29 kwietnia 2021 r. w sprawie C-19/20). Zdaniem Trybunału, jest tak zwłaszcza wówczas, gdy unieważnienie tych klauzul doprowadziłoby nie tylko do zniesienia mechanizmu indeksacji oraz różnic kursów walutowych, ale również - pośrednio - do zaniknięcia ryzyka kursowego, które jest bezpośrednio związane z indeksacją przedmiotowego kredytu do waluty. Mając na uwadze powyższe poglądy Trybunału Sprawiedliwości UE, Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 11 grudnia 2019 r. V CSK 382/18 uznał, że o zaniknięciu ryzyka kursowego można mówić w sytuacji, w której skutkiem eliminacji niedozwolonych klauzul kształtujących mechanizm indeksacji jest przekształcenie kredytu złotowego indeksowanego do waluty obcej w zwykły (tzn. nieindeksowany) kredyt złotowy, oprocentowany według stawki powiązanej ze stawką LIBOR, ponadto wyeliminowanie ryzyka kursowego, charakterystycznego dla umowy kredytu indeksowanego do waluty obcej i uzasadniającego powiązanie stawki oprocentowania ze stawką LIBOR, jest równoznaczne z tak daleko idącym przekształceniem umowy, iż należy ją uznać za umowę o odmiennej istocie i charakterze, choćby nadal chodziło tu tylko o inny podtyp czy wariant umowy kredytu. Oznacza to z kolei, że po wyeliminowaniu tego rodzaju klauzul utrzymanie umowy o charakterze zamierzonym przez strony nie jest możliwe, co przemawia za jej całkowitą nieważnością (bezskutecznością).

Sens zawarcia umowy kredytowej dla banku polega na tym, że w zamian za korzystanie przez kredytobiorcę z oddanych mu do dyspozycji środków pieniężnych bank ma możliwość uzyskania zysku. Jednocześnie, cel ten powinien być rozpatrywany w kontekście zasad funkcjonowania gospodarki wolnorynkowej. Sąd zważył, iż wysokość oprocentowania kredytu zależy m.in. od wysokości stawki referencyjnej, określającej wysokość oprocentowania depozytów i kredytów na rynku międzybankowym. W przypadku kredytu waloryzowanego (...) taką stawką jest LIBOR (ang. L. I. R.), który wyznacza wysokość oprocentowania depozytów i kredytów na rynku międzybankowym w L.. Ponadto, wysokość oprocentowania kredytu pozostaje także w zależności z oprocentowaniem depozytów zgromadzonych w banku. Zważywszy, iż depozyty, obok pożyczek na rynku międzybankowym, są głównymi źródłami finansowania kredytów przez banki, logicznym pozostaje, iż wysokość oprocentowania kredytu powinna być wyższa od oprocentowania depozytów. W przeciwnym wypadku bank nie byłby w stanie osiągnąć zysku. W przypadku kredytów waloryzowanych czy denominowanych oprocentowanie kredytu oparte jest o stawkę bazową charakterystyczną dla waluty obcej. W umowie, jaką zawarły strony, oprocentowanie oparte było o stawkę LIBOR 3M. Stawka bazowa LIBOR wyznaczana jest dla następujących walut: dolar amerykański (USD), euro (EUR), frank szwajcarski ((...)), funt szterling brytyjski ((...)), jen japoński ((...)); nie ma natomiast zastosowania dla złotego polskiego. W obrocie gospodarczym nie funkcjonują kredyty złote z oprocentowaniem według stawki LIBOR, albowiem utrzymanie kredytów złotych z oprocentowaniem niższym niż oprocentowanie depozytów, byłoby dla banku nieopłacalne i udzielając takiego kredytu bank nie miałby szans osiągnięcia zysku. Powodowie nie uzyskaliby więc takiego kredytu na wolnym rynku. W przypadku umów kredytu denominowanego czy indeksowanego do waluty obcej, cechą odpłatności umowy należało zatem odnosić do mechanizmu indeksacji, pozwalającego na ustalenie salda kredytu w walucie obcej, a następnie zastosowanie do tak ustalonego salda oprocentowania ustalanego w oparciu o stawkę LIBOR.

Pojęcie natury (właściwości) stosunku prawnego obejmuje również naturę określonych typów stosunków prawnych, a więc wiąże się z koniecznością przestrzegania, uwzględniania pewnych cech stosunku obligacyjnego, które stanowią o istocie tego stosunku prawnego i pozwalają go odróżnić od innych typów stosunków prawnych. Niewątpliwie, w przypadku kredytów waloryzowanych kursem waluty obcej, taką swoistą cechą tego stosunku prawnego będzie wskazany powyżej mechanizm indeksacji oraz oprocentowanie według stawki LIBOR. W przypadku pominięcia tego mechanizmu, przy jednoczesnym pozostawieniu stawki LIBOR, istota tego stosunku prawnego zostałaby zupełnie

wypaczona. Taka modyfikacja prowadziłaby do zniekształcenia stosunku na tyle istotnego, iż nie mieściłby się on w granicach danego typu czy podtypu stosunku prawnego.

Eliminacja klauzul abuzywnych nie może prowadzić do zmiany prawnego charakteru stosunku obligacyjnego. Przepis art. 6 ust. 1 dyrektywy Rady Wspólnot Europejskich nr 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich wskazuje, że po eliminacji abuzywnych zapisów umownych umowa w pozostałej części będzie nadal obowiązywała strony, jeżeli jest to możliwe po wyłączeniu z niej nieuczciwych warunków. Zdaniem Sądu taka możliwość dalszego trwania umowy nie istniała, skoro zniekształcona została istota analizowanej umowy.

W ocenie Sądu niemożliwe jest natomiast zastąpienie kwestionowanych klauzul przepisami dyspozytywnymi. Odnosząc się do tej możliwości, przypomnieć należy, że w świetle wiążącej wykładni dokonanej przez (...) (wyrok z dnia 3 października 2019 r., C-260/18), uzupełnianie umowy przepisami dyspozytywnymi jest uzależnione od niemożności utrzymania umowy w mocy i zgody konsumenta na takie uzupełnienie. Powodowie takowej zgody nie wyraża. Poza tym nie pozwala na to art. 56 k.c. odwołującym się do zasad współzycia społecznego i ustalonych zwyczajów, a w prawie polskim brak jakiegokolwiek innego nadającego się do zastosowania przepisu. W szczególności przepisem takim nie jest art. 358 kc oraz art. 354 k.c.

Należy też zauważyć, że podmiot przygotowujący ramową umowę mógł zaproponować w niej zapisy umowne odbiegające od przepisów dyspozytywnych określonych w prawie cywilnym. Jeżeli jednak się na to zdecydował, to musi liczyć się ze wszystkimi tego konsekwencjami, a więc również z tymi, że w późniejszym czasie postanowienie takie zostanie uznane za abuzywne i w konsekwencji nie będzie stosowane. Nie oznaczało to jednak możliwości powrotu do przepisu dyspozytywnego; ten bowiem woła twórcy umowy został zmodyfikowany. Skoro zaś autor umowy był profesjonalistą zwłaszcza w obrocie kredytowym, musiał się liczyć z wszystkimi skutkami uznania postanowień umownych za abuzywne i nie było racjonalnych podstaw, dla których miałby on mieć możliwość zastosowania przepisów, które własną decyzją wyłączył. Dopuszczenie powyższego powodowałoby, że bank zawsze mógłby wpisywać do umów klauzule abuzywne wiedząc, że jeśli za takie zostaną uznane, to i tak jego interesy będą chronione poprzez zastosowanie przepisu dyspozytywnego, z którego celowo w umowie zrezygnował.

Z przytoczonych względów Sąd na podstawie art. 189 kpc w zw. z art. 58 § 3 kc w zw. z art. 385¹ § 1 kc uznał, że umowa kredytowa będąca przedmiotem sporu jest nieważna w całości, o czym orzekł jak w pkt 2 wyroku.

Nieważność umowy o kredyt zawartej przez strony, skutkowałą uznaniem za zasadne także sformułowanego w pozwie żądania powodów dotyczącego zasądzenia na ich rzecz świadczeń spełnionych przez nich na rzecz pozwanego.

Zgodnie z art. 405 k.c. kto bez podstawy prawnej uzyskał korzyść majątkową kosztem innej osoby, obowiązany jest do wydania korzyści w naturze, a gdyby to nie było możliwe, do zwrotu jej wartości. Natomiast zgodnie z art. 410 § 1 i 2 kc przepis ten stosuje się w szczególności do świadczenia nienależnego, tj. takiego, w którym ten, kto je spełnił nie był w ogóle zobowiązany lub nie był zobowiązany względem osoby, której świadczył, albo jeżeli podstawa świadczenia odpadła lub zamierzony cel świadczenia nie został osiągnięty albo jeżeli czynność prawna zobowiązująca do świadczenia była nieważna i nie stała się ważna po spełnieniu świadczenia.

W niniejszej sprawie występują dwie możliwe rozwiązania w zakresie obliczenia należnej powodowi kwoty – poprzez zastosowanie teorii dwóch kondykcji lub teorii salda. Pierwsza z nich opiera się na założeniu, że w sytuacji, kiedy na skutek nieważności umowy obie strony stały się bezpodstawnie wzbogacone, każdej z nich przysługuje odrębne roszczenie, które może być dochodzone niezależnie od roszczenia drugiej strony. Takie roszczenie może zostać potrącone, jak również może być dochodzone w drodze powództwa wzajemnego (zob. wyrok Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 21 listopada 2019 r., XXV C 505/19, L.; wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 10 lipca 2019 r., VI ACa 1712/17; wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 31 stycznia 2019 r., VI ACa 7/18). Natomiast teoria dwóch kondykcji zakłada porównanie wartości wzbogacenia obu stron nieważnej umowy i upatruje powstanie roszczenia jedynie po tej stronie, której wzbogacenie ma wyższą wartość. Wysokość tego roszczenia odpowiada różnicy

pomiędzy większym i mniejszym wzbogaceniem (zob. wyrok Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 26 czerwca 2019 r., XXV C 139/19, L.; wyrok Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 24 czerwca 2019 r., XXV 266/15, L.).

Sąd miał na względzie także aktualne stanowisko Sądu Najwyższego zawarte w uchwale z dnia 16 lutego 2021 r., III CZP 11/20 (Legalis nr 2532281), w której Sąd Najwyższy przesądził, że w przypadku stwierdzenia nieważności umowy kredytowej, umowę należy rozliczyć zgodnie z teorią dwóch kondykcji.

Dla aktualizacji roszczenia o zwrot nienależnego świadczenia – poza wykazaniem jednej z kondykcji opisanych w art. 410 § 2 kc. wystarczające jest wykazanie samego przesunięcia majątkowego pomiędzy zubożonym (solvens) a wzbogaconym (accipiens) będącego następstwem spełnienia nienależnego świadczenia, gdyż ze swej istoty spełnienie tego świadczenia spełnia przesłankę zubożenia, zaś jego otrzymanie - kryteria wzbogacenia (tak też Sąd Najwyższy w wyrokach z 15 maja 2014 r., II CSK 517/13, LEX nr 1488794, z 29 listopada 2016 r., I CSK 798/15, LEX nr 2183475, zob. także wyrok Sądu Najwyższego z 11 grudnia 2019 r., V CSK 382/18, LEX nr 2771344). Bez znaczenia w sprawie pozostawało to, czy pozwany faktycznie rozporządził środkami finansowymi otrzymanymi w ramach spłat rat kredytu, choćby na pokrycie własnych zobowiązań i nie zachodzi w tym wypadku potrzeba ustalenia, czy wzbogaciło ono odbiorcę (accipiensa). Samo bowiem spełnienie świadczenia nienależnego jest źródłem roszczenia restytucyjnego.

Brak zastrzeżenia przez kredytobiorców zwrotu spełnianego świadczenia (rat kredytu) nie niweczył skuteczności roszczenia, gdyż jak wynika z art. 411 pkt 1 k.c. spełnienie świadczenia w wykonaniu nieważnej czynności prawnej rodzi obowiązek zwrotu, nawet jeżeli spełniający świadczenie wiedział, że nie jest do tego zobowiązany. W niniejszej sprawie podstawą prawną świadczenia była nieważna czynność prawna, która nie stała się ważna mimo spełnienia świadczenia, a w takim wypadku wiedza spełniającego świadczenie, że nie był do świadczenia zobowiązany, nie zwalnia odbiorcy świadczenia do jego zwrotu (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 września 2018 r., I CSK 575/17, Legalis nr 1829409).

W sprawie nie znajduje również zastosowania również wyłączenie z art. 411 pkt 2 k.c. (zasady współżycia społecznego), albowiem skutki stosowania przez bank niedozwolonych postanowień umownych nie mogą podlegać ochronie prawnej. Świadczenie spełnione przez kredytobiorców w następstwie nieważnej umowy kredytowej nie może być kwalifikowane jako czyniące zadość zasadom współżycia społecznego, skoro to właśnie zastosowanie przez bank wzorca umownego zawierającego klauzule abuzywne należało oceniać w kontekście naruszenia dobrych obyczajów.

W art. 410 § 2 k.c. w sposób enumeratywny wymieniono cztery sytuacje (kondykcje) kreujące obowiązek zwrotu nienależnego świadczenia i komplementarne do niego roszczenie o jego zwrot. W sprawie znajduje zastosowanie teoria dwóch kondykcji, którą należy rozumieć jako konstruującą po obu stronach nieważnej czynności prawnej niezależne roszczenia o zwrot spełnionego świadczenia. T. stanowisko należy już uznać za ugruntowane w orzecznictwie Sądu Najwyższego. W szczególności należy odwołać się w tej mierze do uchwały Sądu Najwyższego z 16 lutego 2021 r. (III CZP 11/20), w której wyjaśniono, że stronie, która w wykonaniu umowy kredytu, dotkniętej nieważnością, spłacała kredyt, przysługuje roszczenie o zwrot spłaconych środków pieniężnych jako świadczenia nienależnego (art. 410 § 1 kc w zw. z art. 405 kc), niezależnie od tego, czy i w jakim zakresie jest dłużnikiem banku z tytułu zwrotu nienależnie otrzymanej kwoty kredytu, czy też uchwały z 7 maja 2021 r. (III CZP 6/21, której Sąd Najwyższy nadał moc zasady prawnej), w której wyjaśnił, że jeżeli bez bezskutecznego postanowienia umowa kredytu nie może wiązać, konsumentowi i kredytodawcy przysługują odrębne roszczenia o zwrot świadczeń pieniężnych spełnionych w wykonaniu tej umowy (art. 410 § 1 w związku z art. 405 kc), zastrzegając jednocześnie, że kredytodawca może żądać zwrotu świadczenia od chwili, w której umowa kredytu stała się trwale bezskuteczna.

W niniejszej sprawie od dnia zawarcia umowy do dnia wytoczenia powództwa powodowie uiścili na rzecz banku łącznie kwotę 187.592,60 zł i 25.011,32 CHF.

Umowa, która nie może wiązać bez niedozwolonego postanowienia, jest w całości bezskuteczna, a w konsekwencji konsument i kredytodawca mogą żądać zwrotu świadczeń spełnionych na jej podstawie jako nienależnych (art. 410 § 1 k.c.). Roszczenia stron mają charakter odrębny (niezależny), co oznacza, że nie ulegają automatycznie wzajemnej kompensacji i konsument może żądać zwrotu w całości spłaconych rat kredytu niezależnie od tego, czy i w jakim

zakresie jest dłużnikiem banku z tytułu nienależnie otrzymanej kwoty kredytu. W konsekwencji kwota łączna, jaką powodowie spłacili stanowi świadczenie nienależne.

Podnoszony przez pozwanego zarzut przedawnienia roszczenia powodów był niezasadny.

Skoro do zwrotu świadczeń spełnionych przez strony na podstawie umowy ma zastosowanie reżim zwrotu nienależnego świadczenia, dotyczy to także reguł przedawnienia roszczeń. Zważywszy jednak zastrzeżoną dla kredytobiorcy-konsumenta możliwość podjęcia ostatecznej decyzji co do sanowania niedozwolonej klauzuli albo powołania się na całkowitą nieważność umowy także wtedy, gdy mogłaby zostać utrzymana w mocy przez zastąpienie klauzuli abuzywnej stosownym przepisem (por. wyrok Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z dnia 3 października 2019 r. w sprawie C-260/18, K. D. i J. D. przeciwko R. Bank (...), pkt 55, 67), należy uznać, że co do zasady termin przedawnienia tych roszczeń może rozpocząć bieg dopiero po podjęciu przez kredytobiorcę-konsumenta wiążącej (świadomej, wyraźnej i swobodnej) decyzji w tym względzie. Dopiero bowiem wówczas można uznać, że brak podstawy prawnej świadczenia stał się definitywny (na pewne podobieństwo przypadku do *condictio causa finita*), a strony mogły zażądać skutecznie zwrotu nienależnego świadczenia. Oznacza to w szczególności, że kredytobiorca-konsument nie może zakładać, iż roszczenie banku uległo przedawnieniu w terminie liczonym tak, jakby wezwanie do zwrotu udostępnionego kredytu było możliwe już w dniu jego udostępnienia (por. wyrok SN z 11 grudnia 2019 r., V CSK 382/18, L.). Podobnie bank również nie może przyjmować, że roszczenie kredytobiorcy –konsumenta uległo przedawnieniu w terminie liczonym tak, jakby wezwania do zwrotu spełnionych wykonaniu umowy świadczeń było możliwe już w dniu ich spełnienia. Powodowie podjęli ostateczną decyzję co do powołania się na całkowitą nieważność umowy w dacie wniesienia pozwu, w związku z czym nie doszło do przedawnienia ich roszczenia o zwrot nienależnego świadczenia nawet w części.

Zgodnie z art. 189 k.p.c. przesłanką zasadności powództwa o ustalenie jest istnienie interesu prawnego w zgłoszeniu żądania ustalenia. Interes prawny w ustaleniu istnieje, gdy wyrok uwzględniający powództwo usunie zagrożenie dla praw powoda tj. zakończy spór istniejący albo zapobiegnie powstaniu takiego sporu w przyszłości (por. A. Góra-Błaszczkowska (red.), Kodeks postępowania cywilnego. Tom I A. Komentarz. Art. 1-424¹², Warszawa 2020, Legalis, art. 189 k.p.c., nb 23). Interes prawny w ustaleniu stosunku prawnego lub prawa może także istnieć mimo możliwości dochodzenia świadczenia, jeżeli ze spornego stosunku prawnego wynikają jeszcze dalsze skutki, których dochodzenie w drodze powództwa o świadczenie nie jest możliwe lub nie jest na razie aktualne (por. wyr. SN z 11.9.1953 r., I C 581/53, OSNCK 1954, Nr 3, poz. 65; orz. SN z 9.8.1960 r., I CR 642/59, OSNCK 1961, Nr 4, poz. 110).

W ocenie Sądu powodowie mają interes w ustaleniu nieważności umowy kredytu zawartej z pozwanym, niezależnie od zasadności zgłaszanego równocześnie roszczenia pieniężnego. Strony na podstawie umowy łączy długoterminowy stosunek prawny, który nie został dotychczas, zgodnie z jej treścią, wykonany. Ewentualne uwzględnienie roszczeń kredytobiorcy o zapłatę (zwrot) należności spełnionych dotychczas na rzecz Banku nie reguluje w sposób definitywny sytuacji prawnej stron. Natomiast stwierdzenie nieważności czy nieistnienia umowy przesądza nie tylko o potencjalnej możliwości domagania się zwrotu już spełnionych świadczeń. Rozstrzyga również w sposób ostateczny o braku obowiązku spełniania na rzecz banku mających oparcie w treści umowy świadczeń w przyszłości, a więc o zezwoleniu na zaprzestanie spłaty kolejnych rat kredytu. Ustalające orzeczenie sądu usuwa więc wątpliwości co do istnienia stosunku prawnego wynikającego z umowy i zapobiega dalszemu sporowi o roszczenia Banku wynikające z umowy. Równocześnie przesądza o dalszych skutkach łączących się z nieważnością umowy, w tym o istnieniu hipoteki zabezpieczającej spłatę kredytu. Nie ma przy tym znaczenia czy pomiędzy stronami będzie nadal istniał spór dotyczący rozliczenia nieważnej umowy, gdyż nie są to należności wynikające z umowy ani należności zabezpieczone hipoteką umowną. Wskazać należy również na treść art. 7 ust. 1 dyrektywy 93/13, wymagającego zapewnienia stosownych i skutecznych środków mających na celu zapobieganie stałemu stosowaniu nieuczciwych warunków w umowach zawieranych przez sprzedawców i dostawców z konsumentami.

O odsetkach za opóźnienie Sąd orzekł na podstawie art. 481 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 455 k.c.

Zgodnie z art. 455 k.c. jeżeli termin spełnienia świadczenia nie jest oznaczony, ani nie wynika z właściwości zobowiązania, świadczenie powinno być spełnione niezwłocznie po wezwaniu dłużnika do wykonania.

Niewłoczne spełnienie świadczenia oznacza jego spełnienie bez nieuzasadnionej zwłoki (w normalnym toku rzeczy). O tym, czy świadczenie zostało spełnione niezwłocznie, a zatem należycie, rozstrzygają okoliczności konkretnego przypadku, oceniane zgodnie z ogólną zasadą art. 354 k.c.

Termin spełnienia świadczenia dochodzonego przez powodów nie jest oznaczony, ani nie wynika z właściwości zobowiązania, w związku z czym świadczenie powinno być spełnione niezwłocznie po wezwaniu pozwanego do wykonania przy czym w niniejszej sprawie funkcję wezwania Banku do zapłaty pełniło pismo z dnia 9.08.2021 r., a skoro strona pozwana pismem z dnia 10.08.2021 r. odmówiła spełnienia świadczenia, stąd żądanie zasądzenia odsetek od dnia 11 sierpnia 2021 r. było zasadne.

Podstawę rozstrzygnięcia o kosztach procesu stanowił przepis art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c., przy czym nie został uwzględniony wniosek pełnomocnika powodów o ustalenie tych kosztów w wysokości dwukrotności stawki minimalnej. W ocenie Sądu Okręgowego biorąc pod uwagę kryteria wymienione w art. 109 § 2 zd. 2 k.p.c. i w § 15 pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22.10.2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. z 2018 r., poz. 265) brak było podstaw do ustalenia opłaty za czynności z tytułu zastępstwa prawnego w kwocie wyżej niż stawki minimalne, nie uzasadniał tego w szczególności niezbędny nakład pracy pełnomocnika, a także charakter sprawy i wkład pełnomocnika w przyczynienie się do jej wyjaśnienia i rozstrzygnięcia. Okolicznością znaną sądowi z urzędu jest, że pełnomocnik powodów w osobie radcy prawnego W. B. sporządził wiele pozwów obejmujących roszczenia z umów kredytów indeksowanych, które opierały się na takiej samej jak w niniejszej sprawie argumentacji prawnej.

Nie zasługiwał również na uwzględnienie wniosek pełnomocnika powodów o orzeczenie w zakresie kosztów procesu o odsetkach. Zgodnie z art. 98 § 1¹ k.p.c. od kwoty zasądzonej tytułem zwrotu kosztów procesu należą się odsetki, w wysokości odsetek ustawowych za opóźnienie w spełnieniu świadczenia pieniężnego, za czas od dnia uprawomocnienia się orzeczenia, którym je zasądzono, do dnia zapłaty. Jeżeli orzeczenie to jest prawomocne z chwilą wydania, odsetki należą się za czas po upływie tygodnia od dnia jego ogłoszenia do dnia zapłaty, a jeżeli orzeczenie takie podlega doręczeniu z urzędu - za czas po upływie tygodnia od dnia jego doręczenia zobowiązanemu do dnia zapłaty.

Powyższy przepis został wprowadzony do kodeksu postępowania cywilnego ustawą z dnia 4 lipca 2019 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. poz. 1469).

Jak wskazano w uzasadnieniu rządowego projektu tej ustawy odsetki od przyznanego zwrotu kosztów procesu należą się z mocy ustawy obok samego zwrotu, co oznacza, że nie jest potrzebny odrębny wniosek o ich przyznanie ani odrębne rozstrzygnięcie o ich przyznaniu; wystarczy samo rozstrzygnięcie o przyznaniu zwrotu kosztów procesu (str. 147 uzasadnienia).

Takie samo stanowisko zajął Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 27 sierpnia 2020 r., (IV CSK 218/20), wskazując, że odsetki od kosztów postępowania kasacyjnego zasądzonych na rzecz pozwanej przysługują z mocy samego prawa w wysokości odsetek ustawowych za opóźnienie w spełnieniu świadczenia pieniężnego za czas po upływie tygodnia od dnia doręczenia postanowienia Sądu Najwyższego wraz z uzasadnieniem powodowi do dnia zapłaty (art. 98 § 1¹ k.p.c.), dzieląc poglądy doktryny, że odsetki te - w przeciwieństwie do odsetek o których mowa w art. 98 § 1² k.p.c. - nie wymagają odrębnego zasądzenia przez Sąd i może je naliczyć w razie potrzeby komornik.

Powyższy pogląd jest akceptowany przez doktrynę (por. Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz Andrzeja Zielińskiego, Kodeks postępowania cywilnego Komentarz Henryk Haak - w systemie Legalis).

Skoro zatem odsetki od kosztów procesu należą się z mocy ustawy obok samego zwrotu, nie było wymagane odrębne rozstrzygnięcie o ich przyznaniu.

Sędzia Ewa Tomczyk